

Rajd górski niewidomych w Zawoi

Data publikacji: 28.06.2019 15:50

Sprawność jest niezwykle istotna dla każdego z nas. Jest ona potrzebna do wykonywania codziennych czynności zawodowych, prywatnych. Niekiedy jednak zdarza się, że na skutek poważnych wypadków, czy schorzeń sprawność zostaje utracona. W takiej sytuacji niekiedy jedynym rozwiązaniem jest odpowiednia rehabilitacja. Form rehabilitacji jest wiele, należą do nich m.in. zabiegi rehabilitacyjne, turnusy rehabilitacyjne, wycieczki, rajdy, wyjścia do kina, teatru, udział w zawodach sportowych, itp.



źródło: pixabay.com

Od kilku lat Zarząd Cieszyńskiego Koła Polskiego Związku Niewidomych organizuje dla swoich członków kilkudniowe rajdy górskie. Nie inaczej było w tym roku. W dniach 12 – 22 czerwca grupa 20 niewidomych i słabowidzących dzięki dofinansowaniu ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przebywała w Zawoi na „Rajdzie Piesznych 2019 – Lato pod Babią Górą”.

Grupa zakwaterowała się w Ośrodku Rehabilitacyjno – Wypoczynkowym „Krakus” w Zawoi u podnóża Babiej Góry. W ramach pobytu każdy z uczestników miał dwa zabiegi rehabilitacyjne: masaż oraz pobyt w grocie solnej. Odbył się również wyjazd do chochołowskich term na baseny termalne, gdzie każdy miał możliwość do skorzystania z wszystkich atrakcji proponowanych przez obiekt. Wszyscy uczestnicy tego wyjazdu byli zadowoleni z tej kilkogodzinnej terapii rehabilitacyjnej, która pomimo tego czasu na pewno poprawi kondycję osób przebywających na relaksacyjnych zabiegach.

Drugi wyjazd to wycieczka na Słowację. Grupa udała się nad Jezioro Orawskie gdzie miało miejsce zwiedzanie z pokładu statku „Orava”. Następnym miejscem był Zamek Oravski, górujący nad miejscowością o nazwie Orawskie Podzamcze. Wznosi się na skale, 112 metrów nad lustrem rzeki Orawy. Na całość zamku składają się trzy kompleksy średniowieczno-renesansowych budowli, co powoduje, że czasem w odniesieniu do niego mówi się o zamkach orawskich.

Oprócz tych dwóch wyjazdów były wyjścia na spacer i krótkie wycieczki, z których większość niewidomych i słabowidzących korzystała. Odbył się spacer do Wodospadu na Mosornym Potoku czy do izby pamięci Jana Pawła II. Czas mijał przyjemnie i nawet się nikt nie obejrzał i trzeba było wracać. Pomimo tego, że tegoroczny rajd odbył się trochę w innej formie nikt nie żałował tego czasu.

AK